

KIM JEST I CZEGO POTRZEBUJE MARIKA?

*Scenariusz zajęć w oparciu o sztukę
„Stalowy wilk” Katarzyny Matwiejczuk*



fot. materiały prasowe

Autorka: Justyna Czarnota

Etap edukacyjny: 7–8 klasa szkoły podstawowej

Wiek uczniów: 12 lat

Czas realizacji zajęć: 90 minut

TYP ZAJĘĆ

zajęcia mają charakter kreatywny, łączą w sobie analizę tekstu oraz prace plastyczne

ŚRODKI DYDAKTYCZNE, MATERIAŁY

kartki w formacie A4 i A3, kredki, farby, mazaki, czasopisma i gazety, nożyczki, kleje itp.

WSTĘP

Bohaterką „Stalowego wilka” jest Marika – dziewczynka, która wychowuje się w domu dziecka znajdującym się w klasztorze i prowadzonym przez zakonnice w wiosce o nazwie Ciemność. Jej umiłowanie natury i wolności sprawia, że nieustannie ucieka do lasu. Opowiedziana przez autorkę historia koncentruje się na próbie adopcji Mariki przez Alicję.

Scenariusz jest zaproszeniem do uważnego przyjrzenia się Marice – jej sposobowi mówienia oraz przestrzeni, w której żyje. Konspekt bazuje na prostych ćwiczeniach pobudzających kreatywność i zaprasza osoby uczestniczące do pracy samodzielnej i w grupach. Aby praca była efektywna, należy poprosić uczniów i uczennice o wcześniejsze zapoznanie się z dramatem.

Części I i II można zrealizować niezależnie od siebie na pojedynczych jednostkach lekcyjnych.

PRZEBIEG ZAJĘĆ

I KIM JEST MARIKA?

Zadanie 1

Uczennice i uczniowie siedzą w kole. Prowadzący/prowadząca zajęcia rozdaje wszystkim po kartce A4 i przekazuje informację, że w kolejnych etapach każdy będzie swoją kartkę uzupełniał.

Każda osoba podaje jedno słowo, które przychodzi jej do głowy, kiedy myśli o głównej bohaterce dramatu, Marice. Na koniec wszyscy indywidualnie zapisują kilka określeń, które są ich zdaniem najtrafniejsze.

Zadanie 2

Zadaniem uczniów i uczennic jest analiza historii i działań Mariki – tego, co robiła, decyzji, które podejmowała. Uczniowie i uczennice zastanawiają się, co zrobiło na nich największe wrażenie, co najbardziej zapamiętali. Prowadząca/prowadzący zajęcia dzieli grupę na czteroosobowe zespoły, w których każda osoba wymieni się z pozostałymi swoimi przemyśleniami. Na koniec wszyscy sporządzają na tej podstawie własne notatki, zapisując najważniejszą ich zdaniem rzecz, która padła w rozmowie.

Zadanie 3

Prowadzący/prowadząca zajęcia dzieli grupę na pary i wszystkim parom rozdaje różne wypowiedzi Mariki (załącznik nr 1). Uczniowie i uczennice zapoznają się z nimi dokładnie, a następnie wspólnie zastanawiają się, dlaczego Marika mówi w ten sposób. Co te teksty mówią o Marice? Jaka to jest dziewczyna? Każda osoba powinna pamiętać o uzupełnianiu swoich notatek. Na koniec każdy duet dzieli się najważniejszym przemyśleniem z rozmów.

Uczennice i uczniowie wracają do swoich notatek i starają się je przeanalizować. Prowadząca/prowadzący proponuje powtórzenie rundy z pierwszego zadania, ale tym razem każda osoba podaje jedno zdanie, które przychodzi jej do głowy, kiedy myśli o Marice – głównej bohaterce dramatu.



Zadanie domowe

Każda osoba na podstawie swoich notatek stara się przygotować portret Mariki, korzystając z metody kolażu – używając gazet, kredek, mazaków, tekstów itp. Chodzi nie tylko o stworzenie sylwetki, znalezienie sposobu ubierania się itp., ale również zapisanie cech charakteru, osobowości. Każdy może wymyślić adekwatną formę, która pozwoli mu zawrzeć najważniejsze dla niego aspekty.

2 MIEJSCE DLA MARIKI

Zadanie 1

Uczniowie i uczennice w parach zastanawiają się i wynotowują wszystkie miejsca, które pojawiają się w tekście, np. kaplica, Czarna Wieża, schronisko dla psów na terenie klasztoru, warsztat Remigiusza, ogród, las i inne...

Prowadząca/prowadzący zajęcia pyta, w jaki sposób osoby uczestniczące wyobrażają sobie tę przestrzeń. Gdzie znajdują się poszczególne pomieszczenia w klasztorze i jak wygląda jego otoczenie? Grupa dzieli się na czteroosobowe zespoły i każdy otrzymuje kartkę A3 oraz kredki. Zespoły na kartkach projektują wybraną z dramatu przestrzeń. Gdy wszystkie prace są gotowe, uczennice i uczniowie wieszają je na tablicy. Ważne, by projekty znajdowały się obok siebie. Czy są podobne? A może zupełnie różne? Wszyscy rozmawiają o tym na forum.

To zadanie można także wykonać na zewnątrz, wykorzystując kredę.

Zadanie 2

Wszyscy zastanawiają się, jakiej przestrzeni potrzebowała Marika. Poprzednie zespoły dzielą się na pary. Każda osoba może skorzystać w tym zadaniu z przygotowanego w domu portretu Mariki oraz z notatek z poprzednich zajęć.

Prowadząca/prowadzący zachęca uczennice i uczniów, by dobrze zastanowili się, co to za miejsce i jak dokładnie ono wygląda. Jeśli zaplanują pokój, mogą zastanowić się, co wisi na ścianach. A może jest na nich coś napisane? Jeśli jest to inna przestrzeń, niech również spróbują ją wykreować jak najszczegółowiej.

Tym razem uczestnicy i uczestniczki także stosują metodę kolażu. Przeglądają gazety – może warto rwać je, a nie wycinać? Korzystają z tekstów i ilustracji, używają również innych środków: kredek, mazaków, farb.



Na koniec

Wszyscy przygotowują wspólną galerię. Czy te obrazy są podobne? Czy Marika ma zdaniem uczennic i uczniów szansę na życie w zaprojektowanych przestrzeniach, zważywszy na to, jak kończy się tekst? Dlaczego tak? Dlaczego nie?

Załącznik nr 1

Fragmenty wypowiedzi Mariki:

MARIKA

Żeby przeciąć wszystkie łańcuchy i wysokie z siatki płoty, stopić je na samoloty, lecieć prosto do nieba, by już nie było trzeba chodzić rano na mszę, gdy tak bardzo spać się chce.

Marika zamknięta w celi.

MARIKA (śpiewa)

Nie jestem prezentem
Źle się prezentuję
Czasem coś pogryzę
czasem coś opluję
Nie przyniosę szóstek
Nie będę nosić chustek
Nie będę twoim nowym
Pieskiem pokojowym
Z kokardką, z kucykiem
Mamusinym promykiem
W różowej obroży
jak baranek boży
Moja dzika mama
Nie ma instagrama,
Mieszka w środku lasu
Ma dla mnie moc czasu.

MARIKA

Po co mi matka, co patrzy na ubranie
A nie na mnie?
Niedoczekanie!

MARIKA

Kiedy już wrócę do lasu
A to tylko kwestia czasu
Zjemy wasze wnętrzości
Ja, moja mama i siostry.
*Marika wyje jak wilk, potem miota się po małej celi coraz bardziej
przerażona ciasnotą pomieszczenia, bo ona ma klaustrofobię i jest zamknięta
w bardzo małej izdebce o bardzo grubych murach.*
Spalimy ten przybytek
Bo jaki z niego pożytek
Jest pełen bladych dzieci
Złapanych w fałszu sieci.

MARIKA

„Czekałam na szczęście – a przyszło zło,
szukałam światła – a nastał mrok.
Wnętrze mi kipi, nie milczy,
bo spadły na mnie dni klęski.
Szczerniała, spalona od słońca,
powstałam w gromadzie, by krzyczeć.
Stałam się siostrą szakali”[1].

[1] Parafraza fragmentu Księgi Hioba (30, 26–29) według IV wydania *Biblii Tysiąclecia*.

Nie pamiętam ich wcale
Kiedy mnie tu oddali
Miałam ręce za małe
Żeby dosięgnąć ich twarzy
Miałam gardło za małe
Żeby powiedzieć, że może
Że na pewno pożałują
Że nie wiedzą, co robią
Że życie sobie zepsują
Nie mnie, bo ja przecież
Poradzę sobie na świecie
Jestem od nich silniejsza
Zapłaczą, że mnie oddali
I całkiem sami zostali
I odtąd, takiej córki niegodni
Poczują się wiecznie głodni
Niech żrą śmieci, kamienie
Nie zasłużyli na mnie
Fałszywi ludzcy rodzice
Co porzucili wilczycę.

MARIKA

Zbuduj kogoś, kto będzie silniejszy ode mnie
Zbuduj kogoś, kto całym cierpieniem się przejmie
I kto wszystkim złym będzie ścinał głowy
I łza mu nie spadnie, bo będzie stalowy.

MARIKA

Nigdy nie podziękuję
Za to, co teraz czuję.

MARIKA

No bo wiesz
Że zabawa to jest poważna sprawa
W dodatku niebezpieczna
Jestem często niegrzeczna
Dlatego mi nie wolno
Się bawić za często

ALICJA

Siostry ci zabraniają?

MARIKA

Chronią mnie przed samą sobą
Mówią: „Jesteś złą osobą
Gorsza była twoja mama
Zagrożeniem jesteś sama
Dla siebie, a więc, Mariko
Kiedy się zachowasz dziko
To zostaniesz dłużej w murach”.

MARIKA

A zapytałaś mnie
Czy tego w ogóle chcę?
Wiesz, że ja jestem z lasu
Że potrzebuję czasu
Tylko dla siebie
I takiego kawałka siebie
Którego nie pokażę nikomu
Nawet w najlepszym domu
Nie jestem twoim pieskiem
Twoim wyśnionym dzieckiem.